

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Agnieszka Hreczańska - Cholewa

Protokolant SDorota Nitkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko J. G. (1)

o ustalenie i nakazanie złożenia oświadczenia woli I. oddała powództwo o ustalenie, że umowa z dnia 25.11.2008 r. jest nieważna; II. nakazuje pozwanemu J. G. (1) złożyć oświadczenie woli przenoszącego do majątku wspólnego małżonków G. G. i J. G. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) oraz własność niezabudowanej działki gruntu nr (...) o powierzchni 1 407 m.kw., położonej we wsi S., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w Oławie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...); III. koszty zastępstwa procesowego stron wzajemnie znosi; IV. nakazuje pozwanemu J. G. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 12 000 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona, pozostałą częścią kosztów sądowych obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 grudnia 2010r. powódka G. G.wniosła o stwierdzenie nieważności czynności prawnej objętej aktem notarialnym rep. A nr (...)zawartej z dnia 25 listopada 2008r. przed notariuszem C. P., której przedmiotem była darowizna na rzecz pozwanego J. G. (1)spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...)położonego we W.przy ul. (...)o pow. użytkowej 49,6 m kw, spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...)o pow. 16,5 m kw, położonego we W.przy ul. (...)oraz niezabudowanej działki gruntu nr (...)o pow. 1407 mkw, położonej we wsi S.oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazała, że mocą wskazanej wyżej umowy darowała swojemu mężowi J. G. (1) wskazane wyżej prawa i nieruchomości do jego majątku osobistego, które dotychczas przysługiwały obojgu małżonkom na prawach wspólności ustawowej. W ocenie powódki dokonana darowizna jest nieważna albowiem zbycie majątku wspólnego małżonków przez jednego z małżonków na rzecz drugiego do jego majątku osobistego jest niedopuszczalnym obejściem zakazu podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej, wskazanego w przepisie art. 35 k.r. i o. Przepis ten ma moc bezwzględnie obowiązującą a czynność prawna dokonana z jego naruszeniem jest nieważna. Powódka wskazała, że co prawda na gruncie obecnych przepisów dotyczących wspólności majątkowej małżeńskiej Sąd Najwyższy dopuścił możliwość rozporządzenia wzajemnego małżonków przedmiotami należącymi do majątku wspólnego, jednak rozporządzenia te nie mogą mieć skutku podziału tego majątku a nadto rozporządzenie takie winno odpowiadać wymaganiom z ustawowego obowiązku małżonków współdziałania dla dobra rodziny w tym obowiązku ich przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny i zasadom współżycia społecznego, dlatego ocena dopuszczalności takiego rozporządzenia nie może być dokonywana abstrakcyjnie. Powódka podniosła, że pozwany nakłonił ją do zawarcia umowy darowizny argumentując to koniecznością zabezpieczenia mienia w związku z prowadzoną przez niego działalnością w sferze gospodarzej,

jednakże, w niedługim czasie po zawarciu umowy wyprowadził się z domu, pomimo, że powódka spodziewała się ich wspólnego dziecka. W dniu 10 lipca 2009r. złożył pozew o rozwód, który następnie cofnął. Powódka miała świadomość, że pozwany pozostaje w kontaktach przekraczających zwykłe kontakty towarzyskie z inną kobietą. W ocenie powódki, takie zachowanie pozwanego wskazuje, że faktyczną motywacją pozwanego do przeniesienia części majątku wspólnego na jego majątek odrębny, była chęć zabezpieczenia jego finansów na potrzeby nowego związku. Objęte umową darowizny własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) we W. nadal zaspokaja lokalowe potrzeby rodziny, w sytuacji usankcjonowania w obrocie prawnym kwestionowanej umowy darowizny, powódka wraz z dziećmi nie mają zabezpieczonych w żaden sposób potrzeb mieszkaniowych. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, powódka wskazała ponadto, że rozporządzenie w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej wspólnym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego na rzecz majątku odrębnego jednego z małżonków jest niedopuszczalne. Ze względu powyższych umowa darowizny z dnia 25 listopada 2008r. jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 kwietnia 2011r. pozwany J. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że w dniu 25 listopada 2008r. strony zawarły umowę darowizny, przedmiotem której były prawa i nieruchomości wskazane przez powódkę, jednakże zaprzeczył aby umowa ta została zawarta przez powódkę pod przymusem; powódka dobrowolnie, będąc w pełni świadoma swoich czynów dokonała przedmiotowego rozporządzenia. Pozwany podkreślił, że przedmiotowa darowizna nie zmierzała do podziału majątku wspólnego. Strony nie funkcjonowały wówczas w separacji, mieszkały i żyły razem, wspólnie spędzały czas, były razem na imprezie andrzejkowej i sylwestrowej. Strony utrzymywały też kontakty fizyczne, czego dowodem są narodziny ich wspólnej córki we wrześniu 2009r. Pozwany wyprowadził się dopiero w marcu 2009r., zaś i później zapraszał powódkę na uroczystości imieninowe i urodzinowe. Okoliczności te w ocenie pozwanego przeczą twierdzeniom, aby pozwany podstępnie wprowadził powódkę w błąd, mając na celu zabezpieczenie finansowe dla celów nie związanych z utrzymywaniem rodziny i spółki, z której dochodów powódka i dzieci są utrzymywane. Celem darowizny było inwestowanie w spółkę (...) sp. z o.o., której współwłaścicielem jest pozwany. Pokreślił też, że przepisy art. 36-40 k.r. i o. nie sprzeciwiają się rozporządzeniom przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz współmałżonka za jego zgodą o ile nie prowadzą do faktycznej likwidacji majątku wspólnego. Pozwany dodał również, że nie planuje założenia nowego związku, zaś żądanie rozwiązania małżeństwa wynikało, z odmiennych charakterów stron, światopoglądu, rozbieżności w sposobie spędzania wolnego czasu. Dlatego też przedmiotowa umowa darowizny nie narusza ustawy ani nie zmierza do jej obejścia i nie można uznać jej za nieważną.

W piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2011r. powódka podtrzymując swoje dotychczasowe żądanie oraz twierdzenia, wniosła powództwo ewentualne w przypadku nie uwzględnienia roszczenia sformułowanego jako główne, domagając się zobowiązania pozwanego J. G. (1) w trybie art. 64 k.c. zw. z art. 1047 § 1 k.p.c. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego do majątku wspólnego małżonków G.i J. G. (1) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) o pow. 49,6 m kw, własności niezabudowanej działki gruntu nr (...) o pow. 1407 mkw położonej we wsi S. gmina O. oraz ustalenie, że kwota 32.000 zł uzyskana z tytułu sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do garaży nr (...) o pow. 16,5 m kw położonego we W. przy ul. (...) stanowi majątek wspólny małżonków.

Na uzasadnienie żądania ewentualnego powódka podała, że z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego w stosunku do niej w postaci nie wywiązania się z łączącej strony umowy oraz pozostawiania przez pozwanego w związku z J. W., pismem z dnia 23 listopada 2009r. odwołała uczynioną na jego rzecz darowiznę. Powódka przedstawiła, że znaczne pogorszenie relacji między stronami nastąpiło w krótkim czasie po sporządzeniu umowy darowizny. Podniosła, że pomimo ciąży powódki oraz jej starań o ratowanie małżeństwa, pozwany wyprowadził się z domu pozostawiając ją w stanie ciąży zagrożonej oraz z chorym wówczas synem, powód wytoczył przeciwko powódce pozew o rozwód a nadto w dniu 1 marca 2009r. wytoczył przeciwko pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą 1 marca 2009r. Zachowanie to w ocenie powódki stanowi o innych przesłankach przeniesienia własności na majątek odrębny

pozwanego, niż podaje pozwany, a wręcz stoi w ich sprzeczności. Nadto stanowi również o rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, wypowiedzenie więc darowizny przez powódkę jest skuteczne.

W piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2011r. pozwany ustosunkowując się do żądania ewentualnego powódki wniósł o jego oddalenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 sierpnia 1997r. G. G. oraz J. G. (1) zawarli związek małżeński. Małżeństwo stron układało się początkowo dobrze. W (...) urodził się syn stron - P.. W 2003 r. pozwany miał romans z koleżanką ze studiów. Pozwana wiedziała o tym i od tego w małżeństwie zaczęły pojawiać się problemy.

(dowód: przesłuchanie pozwanego – k. 373);

Rodzina utrzymywała się z dochodów z firmy (...) sp. z o.o., której współwłaścicielem był pozwany, zaś drugim współwłaścicielem był szwagier pozwanego. W czasie trwania małżeństwa strony nabyły do wspólności małżeńskiej majątkowej m.in. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...)położonego we W.przy ul. (...), o pow. 49,6 m kw, spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...)o pow. 16,5 m kw, położonego we W.przy ul. (...), niezabudowaną działkę gruntu nr (...)o pow. 1407 mkw, położonej we wsi S., gmina O..

(okoliczności bezsporne)

W roku 2006 w firmie pozwanego (...) sp. z o.o. Urząd Skarbowy przeprowadził kontrolę, w wyniku której nałożono sankcję, co spowodowało zachwianiem stabilizacji finansowej spółki. Pozwany przedstawił powódce zaistniałą sytuację i zaproponował aby w celu podniesienia wiarygodności finansowej firmy strony zawarły umowę darowizny udziałów powódki w majątku wspólnym do majątku odrębnego pozwanego. Powódka wyraziła na to zgodę.

W dniu 25 listopada 2008r.w Kancelarii Notarialnej we W.przed notariuszem C. P.małżonkowie G. G.i J. G. (1)zawarli umowę darowizny, mocą której G. G.darowała J. G. (1)do jego majątku osobistego za jego zgodą swój udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...)położonego we W.przy ul. (...), w spółdzielczym własnościowym prawie do garażu nr (...)położonego we W.przy ul. (...)oraz w nieruchomości stanowiącej grunt nr (...) położoną we wsi S.. Dokonując darowizny powódka wiedziała, że jej celem jest zabezpieczenie płynności finansowej firmy, której pozwany był współwłaścicielem.

(dowód: - przesłuchanie G. G.;

- przesłuchanie J. G. (1);

- akt notarialny z dnia 25 listopada 2008r. Re. A nr (...) – k. 11-14;

- akt notarialny z dnia 30 listopada 2004r. rep. A nr (...) – k. 15-17;

- akt notarialny z dnia 18 października 1999r. rep. A nr (...) – k. 18-19;

- akt notarialny z dnia 25 sierpnia 1997r. Re. A nr (...) – k. 20-21;

- zaświadczenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 31 maja 2010r. – k. 56;

- zeznania świadka C. P. – k. 199

Po zawarciu umowy darowizny stosunki małżeńskie stron się pogorszyły, często dochodziło do kłótni. Rezultatów nie przyniosła wspólna terapia stron, którą odbyli w okresie od 24.11.2008 r. do 19.02.2009 r. w związku z konfliktami małżeńskimi z inicjatywy powódki. Jeszcze w sierpniu 2008r. pozwany spotkał J. W., z którą za czasów szkolnych się spotykał. Po przypadkowym spotkaniu z J. W. pozwany odnowił znajomość, powódka wiedziała o tej znajomości.

Od kilku lat strony starały się o drugie dziecko, jednak bezskutecznie. Dopiero na przełomie 2008r.-2009r. powódka zaszła w ciążę, lecz wiadomość o drugim dziecku nie ucieszyła już pozwanego. Pomimo ciąży powódki oraz złego stanu zdrowia syna stron - P. w marcu 2009r. pozwany wyprowadził się z mieszkania, które zajmował wraz z rodziną i zamieszkał we wspólnej nieruchomości stron położonej we W. przy ul. (...). W tym okresie czasu powódkę wspierała rodzina oraz matka pozwanego, która w tym konflikcie stanęła po stronie powódki, piętnując zachowanie syna. Po wyprowadzce pozwany odwiedzał swojego syna oraz dokonywał zakupów codziennych według listy sporządzonej przez powódkę. Powódka kilkakrotnie próbowała wprowadzić się do nieruchomości przy ul. (...) we W., wspólnej inwestycji stron, lecz pozwany skutecznie się temu przeciwstawiał. Ostatecznie powódka zrezygnowała z prób zamieszkania tam, z powodu negatywnego wpływu okoliczności temu towarzyszących na syna stron. W dniu 10 lipca 2009r. pozwany złożył pozew o rozwód, lecz za namową swojej matki cofnął go. W dniu 11 września 2009r powódka urodziła córkę – D..

Orzeczony wyrokiem z dnia 16 lipca 2010r. w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia Fabrycznej Wydział III Rodzinny i Nieletnich obowiązek alimentacyjny pozwany spełniał dobrowolnie, płaci również opłaty związane z mieszkaniem przy ul. (...) we W., w którym mieszka powódka wraz z dziećmi.

Pozwem z dnia 13.12.2011 r. J. G. (1) domagał się ustalenia, że obowiązek alimentacyjny względem G. G. wygaś. Wyrokiem z dnia 12.11.2012 r. Sąd rejonowy dla Wrocławia – fabrycznej III Wydział Rodzinny i Nieletnich oddalił powództwo za okres od 1 sierpnia 2011r. do 13 lutego 2012r., z urzędu zawieszając postępowanie co do świadczeń za okres od 14 lutego 2012r. w związku toczącym się postępowaniem o separację między stronami.

(dowód:

- przesłuchanie G. G. w charakterze powódki – k. 227-232, e-protokół rozprawy z dnia 17 października 2012r. – 04:53 min – 24:33 min.,
- przesłuchanie J. G. (1) w charakterze pozwanego (częściowo) e-protokół rozprawy z dnia 17 października 2012r. – 24:34min. – 1:26:35 min.,
- pozew o rozwód złożony przez pozwanego w dniu 10 lipca 2009r. (kserokopia) – k. 53-55, 186-189,
- poświadczenie o uczestnictwie stron w sesjach terapeutycznych z dnia 12 lipca 2009r. – k. 81,
- list matki pozwanego do powódki – k. 122-124,
- list powódki do matki pozwanego (kserokopia) – k. 190-195,
- wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 16 lipca 2010r. sygn. akt RIII C 1271/09 wraz z uzasadnieniem (kserokopia) – k. 125-129,
- umowa złotowego mieszkaniowego kredytu budowlanego-hipotecznego – k. 145-157,
- postanowienie Sąd Okręgowego we Wrocławiu Wydział XIII Rodzinny z dnia 4 sierpnia 2009r. (kserokopia) – k. 184:
- - pozew z dnia 19 grudnia 2011r. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku świadczeń alimentacyjnych przeciwko G. G. znajdujący się w aktach sprawy III RC 1087/11 k. 3-5 tychże akt,
- wyrok Sadu rejonowego dla Wrocławia fabrycznej z dnia 12 listopada 2012r. wraz z uzasadnieniem znajdujący się w aktach sprawy III RC 1087/11 – k. 197-207 tychże akt.
- dokumentacja lekarska dotycząca P. G. – k. 82-114,
- wezwanie na rozprawę w sprawie o rozwód z dnia 24 lipca 2009r. – k. 185,
- zeznania świadka A. O. – k. 200-203,

- zeznania świadka J. B. – k. 204-205,
- zeznania świadka J. G. (2) – k. 205-207,
- zeznania świadka K. G. – k. 207-208, 224-226,
- zeznania świadka A. S. (1) – k. 313-315)

Pismem z dnia 23 listopada 2009r. powódka odwołała uczynioną na jego rzecz darowiznę z uwagi na jego rażącą niewdzięczność w stosunku do darczyńcy. Pismo to pozwany otrzymał w dniu 27 listopada 2009r. Pismem z dnia 7 grudnia 2009r. pozwany poinformował powódkę, że nie dokonał czynu będącego podstawą do rażącej niewdzięczności uzasadniającej odwołanie darowizny, w związku z czym wezwanie o zwrotu przedmiotu darowizny jest nieuzasadnione.

(dowód:

- pismo z dnia 23 listopada 2009r. odwołanie darowizny wraz z dowodem nadania i zwrotnym potwierdzeniem odbioru – k. 76- 76v,
- pismo pozwanego sporządzone przez Mec. J. K.-D.z dnia 7 grudnia 2009r. – k. 163-164)

Aktem notarialnym z dnia 26 listopada 2010r. sporządzonym przed notariuszem R. B. w Kancelarii Notarialnej we W. pozwany sprzedał K. M. spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...) położone we W. przy ul. (...) w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej (...)” we W..

(dowód:

- akt notarialny z dnia 26 listopada 2010r. rep. A nr (...) k. 50-52, 120-121)

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że żądanie powódki uznania za nieważną umowy darowizny z dnia 25.11. 2008 r. nie zasługuje na uwzględnienie.

Uzasadniając żądanie w powyższym zakresie, powódka powoływała dwie okoliczności. Jako pierwszą wskazywała nieważność umowy darowizny z uwagi na obejście przepisów o zakazie dokonania podziału majątku wspólnego stron w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej a także sprzeczność umowy z art. 27 k r. i o.

Zgodnie z treścią art. 27 k.r. i o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Jak wynika z przesłuchania pozwanego, celem umowy darowizny było wzmoczenie wiarygodności finansowej prowadzonej przez niego firmy, która w tym okresie czasu borykała się z problemami fiskalnymi. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego w tym zakresie. Przedstawiany przez niego argument o wroście wiarygodności finansowej firmy postrzeganym przez pryzmat majątku mogącego służyć ewentualnym zabezpieczeniom bez potrzeby uzyskiwania zgody współmałżonka jest logiczny. Pamiętać także należy, że dochody, jakie przynosiła działalność gospodarcza pozwanego, stanowiła w tym czasie jedyne źródło utrzymania rodziny. Niezależnie więc od losów małżeństwa stron, pozwany płacąc alimenty, ponosząc czy partycypując w kosztach utrzymania domu i codziennego życia powódki i wspólnych małoletnich dzieci, dochody swe czerpał z tego właśnie źródła. W tych okolicznościach nie można uznać, że umowa z dnia 25.11.2008 r. jest sprzeczna z art. 27 k.r. i o.

Umowa darowizny nie stanowiła także obejścia przepisu art. 35 k.r. i o., zgodnie z treścią którego w czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego. Nie może również

rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. W uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 10 kwietnia 1991 r. (III CZP 76/90, OSNC 1991/10-12/117) rozstrzygnięto trwający w judykaturze spór, wskazując, że w czasie trwania ustawowej wspólności majątkowej dopuszczalne jest rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego drugiego małżonka. W motywach orzeczenia Sąd Najwyższy szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko wskazując, że podział majątku dorobkowego jest definitywnym rozliczeniem między małżonkami, stosownie do wielkości udziałów, w zakresie praw majątkowych, które weszły w skład majątku wspólnego. W związku z tym rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego, na rzecz majątku odrębnego drugiego z małżonków, nie jest podziałem tego majątku wspólnego. Sprzeczne z przywołanym przepisem, i w konsekwencji nieważne (art. 58 § 1 k.c.), będą jedynie takie czynności prawne między małżonkami, odnoszące się do składników majątku wspólnego, których treść i cel wskazują, że zmierzają do - w powyższym znaczeniu - podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej, bądź stanowią rozporządzenie udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. (podobne stanowisko wyraził w głosie do wspomnianej uchwały A. S. (2)(PiP 1992/7/114-118). Wspomniana sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie występuje. Jak przyznały same strony, rozporządzenie udziałem powódki nie dotyczyło całego majątku wspólnego stron. W skład majątku wspólnego małżeńskiego wchodziła również nieruchomości przy ul. (...)we W.o znacznej wartości jak i również udziały w spółce (...) sp. z o.o.a nadto u podstaw decyzji o zawarciu umowy darowizny tkwiła chęć zabezpieczenia majątku, który przynosić miał dochód całej rodzinie.

Drugą okolicznością, która w ocenie powódki stanowiła o nieważności umowy darowizny, było zawarcie umowy darowizny pod wpływem podstępu darczyńcy. Co prawda okoliczność ta nie została przez pełnomocnika powódki wyartykułowana wprost, nie mniej jednak twierdzenia dalsze powódki mogą prowadzić do wniosku, że powódka powołuje się na powyższe okoliczności. Powódka twierdziła, że pozwany używając podstępu w postaci wprowadzenia w błąd powódkę co do problemów finansowych swojej firmy, namówił ją do dokonania darowizny na jego rzecz celem ochrony wspólnego majątku jak i płynności finansowej firmy, z której oboje się utrzymywali. Faktycznie jednak, zdaniem powódki, pozwany już wtedy zmierzał do zabezpieczenia swojego bytu materialnego na potrzeby nowego związku z inną kobietą, zaś narzędziem do dokonania powyższego było wprowadzanie powódki w błąd co do okoliczności towarzyszących przeniesieniu jej udziałów na majątek odrębny pozwanego przy wykorzystaniu jej zaufania o niego. Będąc w błędzie co do okoliczności faktycznych pozwany wytworzył u powódki błędna motywację zmierzającą do zawarcia umowy darowizny. Powyższa argumentacja w ocenie Sądu również nie zasługiwała na uwzględnienie. Odnosząc się do rozważań w pierwszym akapicie opisującym dowody, na których Sąd oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego, przypomnieć należy, że ustalone zostało, iż powódka miała wiedzę na temat odnowionej znajomości pozwanego z J. W.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, iż bezgranicznie ufała swojemu mężowi i nigdy nie podpisała umowy, gdyby wiedziała o tej znajomości. Zeznania te pozostają w sprzeczności z treścią zaświadczenia z dnia 14.07.2009 r., z którego wynika, iż strony zgłosiły się do poradni psychologicznej z zamiarem podjęcia terapii w związku z konfliktami małżeńskimi. Tymczasem powódka zeznała, że w tym okresie czasu strony starały się o drugie dziecko i ona potrzebowała w tej kwestii wsparcia. Fakt podjęcia wspólnej terapii (w okresie od 24.11.2008 r.) w związku z problemami małżeńskimi jawi się więc jako następstwo pogorszenia się pomiędzy stronami stosunków w związku ze zaangażowaniem emocjonalnym pozwanego wobec innej kobiety. Trudno przyjąć także za wiarygodne twierdzenia powódki o zaufaniu do męża, który już raz to zaufanie zawiódł, mając romans w 2003 r. Powyższe okoliczności nie pozostają to w sprzeczności z zamiarem stron, jaki legł u podstaw zawartej umowy albowiem niezależnie od dalszych losów małżeństwa, w tym efektów podjętej przez obojga małżonków terapii, firma pozwanego stanowiła jedyne w tym czasie źródło dochodów rodziny i powódka musiała mieć tego świadomość. W ocenie Sądu w chwili zawierania umowy darowizny obie strony jednakowo interpretowały zarówno zamiar jak i cel tej umowy, którym było zabezpieczenie majątku stron, z który był głównym źródłem utrzymania rodziny.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał żądania ustalenia nieważności umowy z dnia 25.11.2008 r. uznał za nieuzasadnione.

Na uwzględnienie zasługiwało natomiast drugie ze zgłoszonych przez powódkę żądań - zobowiązanie pozwanego J. G. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego do majątku wspólnego małżonków G. i J. przedmiotów objętych umową darowizny wobec jej odwołania przez darczyńcę.

Art. 898 § 1 k.c. wskazuje, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Godzi w ogólne poczucie etyczne sytuacja, jeżeli ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy. W interesie nie tylko darczyńcy, ale także społecznym leży, aby nikt niegodny nie korzystał z pracy i majątku darczyńcy. Wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok SN z 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998). Przepis nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem "rażąca niewdzięczność", uzasadniająca odwołanie darowizny. Ustawa posługuje się w tej sytuacji typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, przez pryzmat zwłaszcza norm moralnych oraz celów, jakie realizuje umowa darowizny. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). W ocenie Sądu działania pozwanego sprowadzające się do opuszczenia powódki i wyprowadzenia ze wspólnego mieszkania w okresie gdy spodziewała się ona wspólnego dziecka stron a następnie złożenie pozwu rozwodowego należy uznać za rażącą niewdzięczność w rozumieniu wspomnianego przepisu jako pogwałcenie spoczywających na pozwanym obowiązków rodzinnych względem powódki. W żadnej mierze nie dał Sąd wiary wyjaśnieniom pozwanego, że nie wiedział, jakie są skutki orzeczenia rozwodu i że do tego kroku namówił go adwokat. W rozpoznawanej sprawie wymierną i obiektywną ocenę zachowania pozwanego wyraża reakcja najbliższej rodziny pozwanego a w szczególności jego matki, która stanęła po stronie powódki, negatywnie oceniając zachowanie syna i stając w sporze po stronie powódki. Wspomnieć należy, iż ocena zachowania obdarowanego wymaga analizy motywów określonego zachowania, wręcz ustalenia, czy zachowanie to nie jest motywowane czy też prowokowane bezpośrednio przez samego darczyńcę. Pozwany jednakże, w ocenie Sądu, nie przedstawił jakichkolwiek faktów, w świetle których ocena jego zachowania mogła być odmienna od przedstawionej powyżej. Nie jest nią bynajmniej twierdzenie, że w małżeństwie od lat się nie układało i że strony miały różne preferencje co do spędzania wolnego czasu. Przypomnieć bowiem należy, że już uprzednio pozwany zdradził powódkę a bezpośrednią (choć zapewne nie jedyną) przyczyną rozpadnięcia się związku stron było nawiązanie przez pozwanego znajomości z J. W., co do charakteru której żadna ze stron nie miała wątpliwości, chociaż podczas przesłuchania pozwany unikał jednoznacznego jej scharakteryzowania. Wątpliwości nie miała także matka pozwanego, pisząc w swym liście o „pchnięciu w ramiona kochanki”.

W rozpoznawanej sprawie należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Jak już wspomniano celem umowy darowizny było zabezpieczenie majątkowe spółki, z której działalności strony utrzymywały się. Tak więc inaczej niż przy klasycznych umowach darowizny, mimo że jej przedmiot wyszedł z majątku wspólnego stron do majątku odrębnego pozwanego, miał on służyć gwarancji pewności, że prowadzona przez pozwanego działalność gospodarcza będzie rentowna i że rodzina (powódka) będzie mieć zapewnione źródło utrzymania. Na skutek działań pozwanego sytuacja uległa radykalnej zmianie. Wprawdzie partycypuje on w kosztach utrzymania mieszkania, w którym mieszka powódka i wspólne dzieci stron oraz finansuje bieżące potrzeby rodziny, nie można jednak zapominać, że na pozwanym ciąży wobec małoletnich dzieci obowiązek alimentacyjny, w ramach którego mieszczą się ponoszone przez niego wydatki. Tymczasem to również powódka miała czerpać korzyści z dochodów działalności gospodarczej męża. Pozwany zaś domaga się uchylecia obowiązku alimentacyjnego wobec powódki. W tym aspekcie finansowym działanie powoda w

sposób sprzeczny z umówionym celem umowy darowizny jest jednym z elementów jego działania, które Sąd ocenił jako rażąco niewdzięczne.

Mając powyższe na uwadze, wobec rażącej niewdzięczności pozwanego Sąd uznał za skuteczne odwołanie darowizny dokonanej przez powódkę na jego rzecz na mocy umowy z dnia 25.11.2008 r. i związku z tym, orzekła, jak w pkt. II wyroku, nakładając na pozwanego obowiązek złożenia oświadczenia woli przenoszącego do majątku wspólnego małżonków G. i J. G. (1) prawo i nieruchomości będące przedmiotem odwołanej umowy darowizny.

O kosztach zastępstwa procesowego stron w pkt III wyroku Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c.

W pkt IV wyroku Sąd orzekł o obowiązku pozwanego poniesienia częściowo opłaty sądowej od pozwu w kwocie 12.000 zł, od uiszczenia której powódka była zwolniona, pozostała częścią kosztów sądowych w kwocie 5.000 zł obciążając Skarb Państwa na zasadzie art. 100 k.p.c. w oparciu o przepis art. 113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r.